

Sygn. akt V Ua 30/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2013 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Danuta Szykut

Sędziowie: SSO Barbara Odelska (spr.), SSO Ewa Sławińska-Klamann

Protokolant: st.sekr.sądowy Zadrożna Katarzyna

po rozpoznaniu w dniu **21 lutego 2013 r.** w Słupsku

na rozprawie

sprawy z odwołania **K. L.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.**

o zwrot zasiłku chorobowego

na skutek apelacji wniesionej przez ubezpieczoną

od wyroku Sądu Rejonowego w Słupsku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 8 listopada 2012 r. sygn. akt V U 212/12

oddala apelację

UZASADNIENIE

Ubezpieczona – K. L. odwołała się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z dnia 04.07.2012r. znak: 370000/ZAS/603/L/2012/81032112484, którą pozbawiono ją prawa do zasiłku chorobowego za okres od 4 października 2011 roku do 10 stycznia 2012 roku i od 4 lutego 2012 roku do 17 lutego 2012 roku oraz zobowiązano ją do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego w kwocie 14.619,92 zł.

W uzasadnieniu odwołania podniosła, iż w związku z ciążą otrzymała zwolnienie lekarskie, na którym przebywała od 01.09.2011r. do dnia porodu tj. 18.02.2012r., z wyjątkiem 01/02 2012r., w którym przebywała na urlopie wypoczynkowym. Wskazała, iż wszystkie uzyskiwane zwolnienia oddawała w Aptece (...). Przez cały okres niezdolności do pracy nie świadczyła pracy na rzecz żadnego pracodawcy.

Organ rentowy – Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie oraz o zasądzenie od ubezpieczonej kosztów zastępstwa prawnego wg norm przepisanych. Na uzasadnienie swojego stanowiska organ rentowy wskazał, iż w wyniku przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego, w szczególności w oparciu o pismo Centrum (...) Sp. z o.o. w P., z którego wynika, iż skarżąca w okresie od 04.10.2011r. do 17.02.2012r. świadczyła pracę w tym zakładzie oraz kopii list obecności z tego zakładu pracy, organ rentowy ustalił, że ubezpieczona świadczyła pracę w okresie niezdolności do pracy, tj. w okresie od 29.09.2011r. do 10.01.2012r. oraz od 04.02.2012r. do 19.02.2012r. Ponieważ organ rentowy wypłacił ubezpieczonej zasiłek chorobowy za okres

od 04.10.2011r. do 10.01.2012r. i od 04.02.2012r. do 17.02.2012r. świadczenie to jako nienależne pobrane podlega zwrotowi wraz z odsetkami.

Wyrokiem z dnia 8 listopada 2012 Sąd Rejonowy w Słupsku V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z dnia 4 lipca 2012 roku w części, w ten sposób, że zwolnił ubezpieczoną K. L. z obowiązku zwrotu pobranego zasiłku chorobowego wraz z odsetkami ustawowymi w łącznej kwocie 14 619,92 złotych, oddalił odwołanie w pozostałym zakresie i zniósł wzajemnie koszty procesu.

Powyższy wyrok został wydany w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

K. L. jest zatrudniona w na stanowisku magistra farmacji w (...) .H.U. (...) w B. na pełen etat oraz w Centrum (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. Oddziale w S. na stanowisku kierownika hurtowni farmaceutycznej, na ¼ etatu.

K. L. była niezdolna do pracy w okresie od dnia 1 września 2011r. do dnia 17 lutego 2012r.

Otrzymane zwolnienia lekarskie, oddawała pracodawcy – (...) .H.U. (...).

W (...) sp. z o.o. praca ubezpieczonej polegała na stworzeniu procedury w zakresie obrotu produktami farmaceutycznymi. Po ich utworzeniu ubezpieczona nie wykonywała tak naprawdę żadnych obowiązków. Nie sprawowała nadzoru nad pracownikami. Jedynie co miesiąc przyjeżdżała podpisać listę, pytała się czy są jakieś problemy. Ubezpieczona uzgodniła z pracodawcą, że w razie potrzeby pozostaje w dyspozycji pracodawcy.

W okresie orzeczonej niezdolności do pracy K. L. świadczyła pracę w Centrum (...) Sp. z o.o. w P. Oddziale w S.. W okresie tym ubezpieczona przyjeżdżała do zakładu pracy raz w miesiącu, by podpisać listę obecności, a gdy nie było żadnych problemów wracała do domu. Sposób jej pracy nie zmienił się.

Pracodawca wiedział, że ubezpieczona jest w ciąży. Nie wiedział, że jest na zwolnieniu.

Ubezpieczona w czasie przebywania na zasiłku chorobowym otrzymywała wynagrodzenia za pracę w Centrum (...) Sp. z o.o. w P. Oddziale w S..

W dniu 4 lipca 2012r. organ rentowy wydał decyzję, którą pozbawił K. L. prawa do zasiłku chorobowego za okres od dnia 04.10.2011r. do dnia 10.01.2012r. i od 04.02.2012r. do 17.02.2012r. oraz zobowiązał ją do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego wraz z odsetkami w łącznej kwocie 14.619,92 zł.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd I instancji zważył, co następuje:

Odwołanie K. L. w ocenie Sądu pierwszej instancji jest zasadne w części i jedynie w części zasługiwało na uwzględnienie.

Skarżoną decyzją organ rentowy pozbawił K. L. prawa do zasiłku chorobowego za okres od dnia 04.10.2011r. do dnia 10.01.2012r. i od 04.02.2012r. do 17.02.2012r. oraz zobowiązał ją do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego wraz z odsetkami w łącznej kwocie 14.619,92 zł.

W niniejszej sprawie Sąd pierwszej instancji najpierw ocenił, czy K. L. przysługiwało prawo do zasiłku chorobowego w okresie od dnia 04.10.2011r. do dnia 10.01.2012r. i od dnia 04.02.2012r. do dnia 17.02.2012r.

Sąd Pracy przywołał art. 17 ustawy z dnia 25 czerwca 1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz. U. 2007, Nr 77, poz. 512 ze zm.), który stanowi że ubezpieczony wykonujący w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową lub wykorzystujący zwolnienie do pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia.

Z przepisu tego wynikają dwie niezależne przesłanki utraty prawa do zasiłku. Pierwsza z nich to wykonywanie pracy zarobkowej w okresie niezdolności do pracy. Druga to wykorzystanie zwolnienia w sposób niezgodny z jego celem. Do utraty prawa do zasiłku wystarczy zaistnienie jednej z nich.

Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że wszelka aktywność zarobkowa w okresie pobierania zasiłku powoduje skutek w postaci utraty prawa do niego. Sąd Najwyższy uznaje jednak, że od tej zasady mogą istnieć odstępstwa uzasadnione zwłaszcza sporadycznym i formalnym charakterem czynności ubezpieczonego lub ich niezbędnością dla kontynuacji działalności gospodarczej. Możliwość uznania, że nie dochodzi do utraty prawa do zasiłku chorobowego, w przypadku aktywności zmierzającej do osiągnięcia zarobku w czasie pobierania tego zasiłku, występuje tylko wówczas, gdy **ma ona charakter incydentalny i wymuszony okolicznościami** (zob. wyrok SN z dnia 15.06.2007r., II UK 223/2006, OSNP 2008/15-16 poz. 231, z dnia 03.03.2010r., III UK 71/2009, Lex Polonica nr 2446963).

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie praca ubezpieczonej w Centrum (...) Sp. z o.o. w P. Oddziale w S. polegała na tym, że ubezpieczona pozostawała w dyspozycji pracodawcy. Z zeznań świadka M. S. – przełożonego ubezpieczonej, wynikało w jego ocenie że ubezpieczona nie musiała świadczyć pracy na miejscu w zakładzie, ważne było żeby służyła swoim doświadczeniem i wiedzą. Pracodawca wiedział, że ubezpieczona jest w ciąży, jednak nie otrzymał od niej żadnego zwolnienia lekarskiego. Ubezpieczona nie poinformowała, że na takim zwolnieniu przebywa. Świadek zeznał również, że wynagrodzenie za czas trwania zwolnienia lekarskiego zostało powódce wypłacone.

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu pierwszej instancji, ubezpieczona wykonywała pracę zarobkową. Charakter jej pracy nie uległ zmianie, a wizyty w zakładzie pracy nie miały charakteru incydentalnego czy wymuszonego okolicznościami. Ubezpieczona podpisywała listę obecności regularnie, co miesiąc, tak jak przed pójściem na zwolnienie lekarskie w związku z ciążą. Bez wątplenia więc, wykonywała ona pracę zarobkową, a zasiłek chorobowy w okresie od dnia 04.10.2011r. do dnia 10.01.2012r. i od dnia 04.02.2012r. do dnia 17.02.2012r jej nie przysługiwał.

Sąd Rejonowy wskazał także, na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2005r., UK 370/2004 (OSNP 2005/21, poz. 342), w którym to Sąd Najwyższy stwierdził, że pracą zarobkową, której wykonywanie w okresie orzeczonej niezdolności do pracy powoduje utratę prawa do zasiłku chorobowego lub świadczenia rehabilitacyjnego jest **każda aktywność ludzka zmierzająca do osiągnięcia zarobku**, choćby nawet polegająca na czynnościach nieobciążających w istotny sposób organizmu pracownika pozostającego na zwolnieniu lekarskim.

Ustalając stan faktyczny Sąd pierwszej instancji oparł się na zeznaniach świadków: M. S. i M. C., które były logiczne, spójne i w odczuciu Sądu Rejonowego szczerze oraz na wyjaśnieniach ubezpieczonej, które były spójne z zeznaniami świadków.

Jednak, mimo braku prawa do zasiłku chorobowego za sporny okres, w ocenie Sądu pierwszej instancji, ubezpieczona nie ma obowiązku zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego wraz z odsetkami.

Zgodnie z ust 1 art. 84 Ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. 1998, Nr 137, poz. 887 z późn. zm) osoba, która pobrała nienależnie świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu wraz z odsetkami, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego. Za kwoty nienależnie pobranych świadczeń, jak wskazuje ust. 2 art. 84 uważa się świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie **była pouczone** o braku prawa do ich pobierania, jak też świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzania w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobę pobierającą świadczenia.

Organ rentowy powołując się na brak ubezpieczonej prawa do zasiłku chorobowego za okres od 04.10.2011r. do 10.01.2012r. i od 04.02.2012r. do 17.02.2012r powoływał się na fakt, iż zasiłek chorobowy nie przysługuje ubezpieczonemu wykonującemu w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową lub wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia.

Jednakże organ rentowy nie wziął pod uwagę zasadniczej kwestii, a mianowicie, że wypłacając ubezpieczonej w okresie spornym zasiłek chorobowy nie pouczył jej o braku prawa do pobrania świadczenia. Tymczasem prawidłowe pouczenie pobierającego świadczenie o braku prawa do jego pobierania stanowi **podstawę do zakwalifikowania pobranego świadczenia jako świadczenia nienależnego**. Zwrot bowiem nienależnie pobranych zasiłków chorobowych przez osobę nie mającą statusu osoby ubezpieczonej następuje na podstawie zasad określonych w art. 84 cytowanej wyżej Ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (vide: Wyrok SN z dnia 08.04.2004r, II UK 305/2003, OSNP 2004/22, poz. 390).

W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego, które w pełni podzielił Sąd pierwszej instancji (np. wyrok SN z dnia 26.04.1980r, II URN 51/80, OSNCP 1980, Nr 10, poz. 202, wyrok z dnia 10.12.1985r II URN 207/83, PiZS 1986, Nr 3, poz. 71) stwierdza się, że brak pouczenia świadczeniobiorcy o okolicznościach powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń zwalnia go z obowiązku zwrotu świadczeń pobranych mimo istnienia tych okoliczności, choćby nawet mógł powziąć o nich wiadomość z innych źródeł. Obowiązek pouczenia spoczywa na organie rentowym, samo zaś pouczenie powinno być wyczerpujące, zawierające informacje o obowiązujących w dniu pouczenia zasadach ustania lub wstrzymania wypłaty świadczeń. Brak pouczenia zwalnia osobę bezpodstawnie pobierającą świadczenie z obowiązku ich zwrotu.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że obowiązek dowodowy zgodnie z regułą rozkładu ciężaru dowodu zawartą w art. 6 kc spoczywał w niniejszym postępowaniu na organie rentowym. To organ rentowy winien był wykazać w niniejszym postępowaniu, iż udzielił ubezpieczonej pouczenia co do tego, iż nie posiadała ona prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia społecznego. W warunkach przedmiotowej sprawy organ rentowy dokonując wypłaty spornego zasiłku chorobowego winien był pouczyć ubezpieczoną, w jakich okolicznościach prawo to jej nie przysługuje. Organ rentowy nie udowodnił w toku postępowania, aby udzielił ubezpieczonej jakiegokolwiek pouczenia o braku prawa do pobranych świadczeń. W związku z tym wypłaconego za sporny okres zasiłku chorobowego nie można uznać w ocenie Sądu pierwszej instancji w myśl art. 84 ust. 2 jako świadczenia nienależnego. A tylko świadczenie nienależnie pobrane w myśl ust. 1 art. 84 podlega zwrotowi.

Należy tu podkreślić, że sam fakt pobrania świadczenia, które nie przysługiwało wobec istnienia okoliczności powodującej ustanie prawa do świadczenia, nie przesądza jeszcze o obowiązku jego zwrotu (vide: Wyrok Sn z dnia 17.02.2005r, I UK 440/03).

Z tych przyczyn, Sąd pierwszej instancji na podstawie art. 477¹⁴ § 2 kpc zmienił skarżoną decyzję w części w ten sposób, że zwolnił ubezpieczoną K. L. z obowiązku zwrotu pobranego zasiłku chorobowego wraz z odsetkami ustawowymi w łącznej kwocie 14.619,92 zł, o czym orzekł w pkt. 1 sentencji wyroku.

W punkcie 2 sentencji wyroku Sąd Rejonowy oddalił odwołanie w pozostałym zakresie.

W punkcie 3 sentencji wyroku Sąd zniósł wzajemne koszty procesu, a to na podstawie art. 98 § 1 kpc w związku z art. 100 kpc, który stanowi, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

Od wyroku apelację wywiodła ubezpieczona zaskarżając go w części tj. w pkt. 2 i 3 . Wyrokowi zarzuciła:

1. błąd w ustaleniach faktycznych Sądu, poprzez przyjęcie, że pracodawca ubezpieczonej tj. Centrum (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. Oddział w S. nie wiedział, że ubezpieczona przebywa na zwolnieniu lekarskim oraz, że w spornym okresie pozostawał w dyspozycji pracodawcy
2. zarzut naruszenia prawa materialnego tj. art. 17 ust 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa –poprzez przyjęcie, że ubezpieczona wykonywała prace zarobkową oraz, że podpisywanie listy obecności jeden raz w miesiącu stanowiły wykonywanie pracy zarobkowej

3. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c, art. 468§ 1 i 2 pkt 3 i 4 k.p.c, art. 227 kpc, art. 299 kpc . poprzez przekroczenie zasady swobody oceny materiału dowodowego w szczególności przez przyjęcie, że ubezpieczona nie informowała pracodawcy o przebywaniu na zwolnieniu lekarskim oraz , że wykonywała prace zawodową na rzecz pracodawcy pozostając w jego dyspozycji, brak ustalenia i wyjaśnienia okoliczności spornych oraz mających znaczenie dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy , a także oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka M. M. i z przesłuchania stron

Podnosząc powyższe zarzuty wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części i zmianę decyzji organu rentowego poprzez utrzymanie prawa do zasiłku chorobowego oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych

ewentualnie

uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania

W uzasadnieniu apelacji ubezpieczona podniosła , iż w stanie faktycznym sprawy nie zaistniały obiektywne przesłanki do pozbawienia jej prawa do zasiłku chorobowego. W ocenie ubezpieczonej podpisywanie raz w miesiącu listy obecności nie jest świadczeniem pracy i stanowi jedynie czynność techniczną związaną z zatrudnieniem . Wskazała, że otrzymane przez nią zwolnienie związane było z wymuszoną pozycją ciała oraz nieprzerwanym kontaktem z monitorem komputerowym.

Ubezpieczona przytoczyła także orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2002 roku, II UKN 710/00, w którym wskazano , że podpisanie w trakcie zwolnienia lekarskiego dokumentów finansowych nie może być traktowane jako prowadzenie działalności gospodarczej powodujące utratę prawa do zasiłku chorobowego

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny w przedmiotowej sprawie, zaś dokonana przez niego ocena zgromadzonego materiału dowodowego przeprowadzona została z należyтым uwzględnieniem zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c. i jako taka nie nasuwa jakichkolwiek zastrzeżeń czy wątpliwości. Nadto na podstawie poczynionych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy właściwie określił ich konsekwencje prawne i w powyższym zakresie w sposób jasny i logiczny uzasadnił swoje stanowisko. W związku z powyższym Sąd Okręgowy przyjmuje ustalenia i wnioski Sądu I instancji za własne. Merytoryczne uzasadnienie stanowiska Sądu odwoławczego stanowiłoby powtórzenie argumentacji Sądu I Instancji.

W świetle treści uzasadnienia apelacji, jedyną i bezpośrednią podstawę pozbawienia prawa do zasiłku chorobowego i nałożenia na K. L. obowiązku zwrotu nienależnie pobranych zdaniem organu rentowego, wypłaconych tego tytułem świadczeń, był ustalony przez ten organ fakt wykonywania przez ubezpieczoną w okresie od 29.09.2011r. do 10.01.2012r. oraz od 04.02.2012r. do 19.02.2012r. pracy. Tego stanowiska nie zaakceptowała ubezpieczona, przecząc temu by w czasie pobierania zasiłku chorobowego pracę wykonywała. Istotą zatem sprawy było wyjaśnienie, czy w czasie pobierania zasiłku chorobowego we wskazanych przez organ rentowy dniach ubezpieczona istotnie wykonywała pracę i tym samym pobierała zasiłek chorobowy niezgodnie z jego przeznaczeniem.

Zważyć należy, przede wszystkim że zgodnie z art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (tj. DZ. U. z 2010 r. Nr 77, poz. 512 ze zm.), zwanej dalej ustawą zasiłkową, zasiłek chorobowy przysługuje ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy z powodu choroby w czasie trwania ubezpieczenia chorobowego.

Ten element wskazuje, że zasiłek chorobowy jest zatem świadczeniem z ubezpieczenia społecznego, zastępującym pracownikowi wynagrodzenie, które utracił wskutek czasowej, spowodowanej chorobą, niezdolności do świadczenia

pracy umówionej. Sytuacją chronioną zasiłkiem jest więc czasowa (przejściowa) niemożność świadczenia pracy będąca skutkiem choroby, a nie sama choroba.

Stosownie do art.17 ubezpieczony traci prawo do zasiłku chorobowego, jeżeli w okresie niezdolności wykonuje pracę zarobkową. Ugruntowane w orzecznictwie stanowisko wskazuje, że wykonywanie pracy zarobkowej niezależnie od jej wpływu na stan zdrowia stanowi samodzielną negatywną przesłankę prawa do zasiłku. Nie ma więc racji skarżąca, że dopiero istotne obciążenie dla zdrowia ubezpieczonej może stanowić o wypełnieniu się tej przesłanki. Z orzecznictwa (wyroków Sądu Najwyższego: z dnia 5 kwietnia 2005 r. I UK 370/2004 I UK 370/2004 (OSNP 2005/21 poz. 342); z dnia 21 października 1998 r. II UKN 267/98 OSNAPiUS 1999/22 poz. 731; z dnia 6 października 2000 r. II UKN 16/2000 OSNAPiUS 2002/9 poz. 222 wynika, że interpretacja art. 17 ust. 1 ustawy wypływa „z konieczności ścisłego stosowania przepisów prawa ubezpieczeń społecznych, w którym przeważa - z uwagi na bezwzględnie obowiązujący charakter norm prawnych - formalistyczne ujęcie uprawnień ubezpieczonych” (wyrok SN z dnia 5 kwietnia 2005 r. I UK 370/2004 OSNP 2005/21 poz. 342).

Nie ma racji skarżąca, podnosząc że sporadycznie wykonywała jedynie czynności o charakterze technicznym w postaci podpisywania raz w miesiącu listy płac. Otóż zdumiewające jest w ocenie Sądu, że z faktu poświadczania nieprawdy ubezpieczona próbuje wyciągnąć korzystne dla siebie konsekwencje prawne.

Zauważyć należy, że przyznając się przed Sądem do tak nagannego postępowania ubezpieczona stała się niewiarygodnym źródłem informacji, potwierdzają to nadto składane w toku postępowania wzajemne sprzeczne wyjaśnienia, albowiem w odwołaniu od decyzji wskazuje, że nie świadczyła pracy, w piśmie z dnia 1 października 2012 roku podnosi, że przelożony przywoził jej do domu listy obecności, natomiast z zeznań partnera ubezpieczonej wynika, że zawoził ją do miejsca świadczenia pracy, gdzie podpisywała te listy.

Pomijając ten aspekt, z zebranego przed Sądem pierwszej instancji materiału dowodowego nie wynika, że K. L. wykonywała tylko sporadyczne czynności o charakterze technicznym, a jej obecność w zakładzie pracy była podyktowana jedynie warunkami formalnymi wymuszonymi rygorami związanymi z prowadzeniem koncesjonowanej działalności. Z zeznań partnera ubezpieczonej wynika, że zawoził ubezpieczoną do zakładu pracy i zabierał po pracy, czasem czekał 15 minut, aż upora się ze swoimi obowiązkami. Nadto, ubezpieczona sama przyznała, że w praktyce potrzeba świadczenia pracy przez ubezpieczoną na rzecz w Centrum (...) Sp. z o.o. w P. Oddziale w S. przed zwolnieniem lekarskim również zdarzała się stosunkowo rzadko, albowiem jest to firma w której wszelkie procedury są doskonale opracowane, jej pracownicy świetnie przeszkoleni, zatem nadzór ubezpieczonej nad tymi procedurami był znikomy. Oznacza to, że zarówno przed zwolnieniem lekarskim, jak również w trakcie orzeczonej niezdolności do pracy ubezpieczona wykonywała te same czynności i na tym polegała jej praca.

Ustalenia te pozwalają na ocenę, iż czynności te były powtarzalne, a nie sporadyczne i nie miały tylko formalnego, lecz miały merytoryczny charakter i związane były pozostawaniem w dyspozycji pracodawcy.

Zważyć należy, że chybione jest powołane przez ubezpieczoną orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2002 roku, II UKN 710/00, w którym wskazano, że podpisanie w trakcie zwolnienia lekarskiego dokumentów finansowych nie może być traktowane jako prowadzenie działalności gospodarczej powodujące utratę prawa do zasiłku chorobowego. Zważyć należy, że orzeczenie to dotyczy zupełnie innego stanu faktycznego, a jego teza została jedynie dopasowana do okoliczności niniejszej sprawy. Otóż orzeczenie powyższe dotyczy osoby prowadzącej działalność gospodarczą, na której ciąży ryzyko z nią związane, zaś czynności które nie pozbawiają przedsiębiorcy prawa do zasiłku chorobowego są działaniami, które wprost nie wynikają z rodzaju prowadzonej przez taką osobę działalności gospodarczej tj. nadzoru nad zatrudnionymi pracownikami, obsługą klientów, przyjmowanie i wydawanie materiałów.

Nie dochodzi do utraty prawa do zasiłku chorobowego w razie podjęcia incydentalnej i wymuszonej okolicznościami aktywności zmierzającej do osiągnięcia zarobku w czasie pobierania tego zasiłku(por. wyrok SN z dnia 15 czerwca 2007 roku, II UK 223/2006). Konkluzja mająca swoje odzwierciedlenie w tezie wyroku jest następująca: tylko wymuszona okolicznościami aktywność zawodowa, sporadyczna może uzasadniać zachowanie prawa do zasiłku

chorobowego. W innych przypadkach za okres niezdolności do pracy, w czasie którego ubezpieczony wykonuje pracę zarobkową nie należy się zasiłek chorobowy, lecz wynagrodzenie.

Zatem nie stanowi pracy zarobkowej, skutkującej utratą prawa do zasiłku chorobowego uzyskiwanie w trakcie korzystania ze zwolnienia lekarskiego dochodów, niepołączonych z osobistym świadczeniem pracy, podpisywanie w trakcie zwolnienia lekarskiego dokumentów finansowych sporządzonych przez inną osobę oraz „formalno-prawne” prowadzenie jednoosobowej działalności gospodarczej jeśli osoba ją prowadząca jest jednocześnie pracodawcą i wyłącznie w zakresie jej obowiązków leży nadzór nad działalnością firmy. (por. komentarz do ustawy o świadczeniach z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa Agnieszka Rzetecka –Gil).

Bez wątpienia w okolicznościach niniejszej sprawy taka sytuacja nie zachodzi.

W doktrynie podnosi się, że interpretacji tych przesłanek utraty prawa do zasiłku chorobowego należy dokonywać biorąc pod uwagę ratio legis regulacji wynikającej z art. 17. Jest nią ochrona funduszu ubezpieczenia chorobowego przed nadużyciami ze strony ubezpieczonych. Utrata prawa do zasiłku chorobowego na podstawie art. 17 oparta jest na założeniu nierzetelności zwolnienia lekarskiego, tj. na uznaniu, że jeżeli zaistniały wymienione zachowania, to w rzeczywistości nie zachodziła sytuacja chroniona prawem, a pracownik nadużył prawa do świadczeń z ubezpieczenia chorobowego. Utrata prawa do zasiłku chorobowego w okolicznościach art. 17 ustawy zasiłkowej ma przeto na celu nie tyle represjonowanie ubezpieczonego za zachowanie sprzeczne ze statusem chorego, lecz raczej przeciwdziałanie wypłacie świadczeń (zasiłku chorobowego lub wynagrodzenia gwarancyjnego) w okolicznościach, które ustawodawca ocenia jako nadużycie prawa. Jest to więc nie tyle sankcja za naganne z punktu widzenia interesów instytucji ubezpieczeniowej zachowanie się ubezpieczonego, co odebranie prawa do nienależnego mu świadczenia w związku z nie zachowaniem chronionej sytuacji.

W rozpatrywanym przypadku w ocenie Sądu można mówić o nadużyciu prawa do zasiłku chorobowego, jak też zwolnienia lekarskiego. Otóż sama ubezpieczona w apelacji podnosi, że otrzymane przez nią zwolnienie było związane z ciążą, która przebiegała prawidłowo, jednakże charakter pracy na stanowisku związanym z obsługą klientów i pracą przy monitorze komputerowym był decydujący do otrzymania tego zwolnienia.

Zważyć należy, że art. 179 § 1 kp nakłada na pracodawcę zatrudniającego kobietę w ciąży lub karmiącą dziecko piersią przy pracy wzbronionej takiej kobiecie obowiązek przeniesienia jej do innej odpowiedniej pracy, a jeżeli jest to niemożliwe, pracodawca ma obowiązek zwolnić taką pracownicę z obowiązku świadczenia pracy. Niewykonanie takiego obowiązku stanowi, stosownie do art. 281 pkt 5, wykroczenie przeciwko prawom pracownika. Oznacza to, iż ubezpieczona nie musiała uciekać się do przedkładania zaświadczenia lekarskiego.

Reasumując, skoro ubezpieczona w okresie niezdolności do pracy wykonywała czynności, które bezpośrednio wynikały z jej zatrudnienia, oznacza to, że tym samym pobierała zasiłek chorobowy niezgodnie z jego przeznaczeniem.

Zatem wbrew stanowisku skarżącej Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń i oceny zgromadzonego materiału dowodowego, zaś apelująca poza polemiką z tymi ustaleniami i oceną materiału dowodowego, nie podniosła zarzutów tego rodzaju, które mogłyby skutecznie podważyć stanowisko Sądu I instancji.

Podzielając zatem w całej rozciągłości trafność rozstrzygnięcia i motywów Sądu Rejonowego, na podstawie art. 385 kpc Sąd Okręgowy apelację K. L. oddalił, o czym orzekł jak w sentencji.